

WYNIKI BADAŃ ARCHITEKTURY ŚREDNIOWIECZNYCH KLASZTORÓW CYSTERSKICH FILIACJI LUBIAŃSKIEJ

Badania architektury średniowiecznych klasztorów cysterskich filiacji lubiąskiej w Lubiążu (1175), Mogile (1225), Henrykowie (1228), Kamieńcu Ząbkowickim (1247) i Krzeszowie (1292) prowadzono w latach 1984–1993 metodą architektoniczną (rozwarstwiania murów) i archeologiczną. Jej zastosowanie pozwoliło na korektę datowania i rekonstrukcji poszczególnych faz budowlanych pojedynczych obiektów i często całych zespołów klasztornych. Na podstawie zaś na nowo sformułowanych tez szczegółowych można było pokusić się o ogólne wnioski, które autorka prezentuje z pełną świadomością istnienia jeszcze wielu niewyjaśnionych problemów związanych ze średniowieczną architekturą cysterskich filii lubiąskich¹.

W oparciu o przeprowadzone badania można stwierdzić, że obok dużej różnorodności formalnej istnieją pewne, zależne od czasu budowy prawidłowości (ryc.) w kształtowaniu architektury kościołów klasztornych tej grupy filiacyjnej. W ostatniej ćwierci XII w. został wzniesiony jedynie kościół klasztorny w Lubiążu, zapewne dlatego jest mniejszy o połowę od później powstałych swoich filii. Była to przypuszczalnie trzynawowa bazylika z trzyprzęsłowym transeptem oraz częścią wschodnią rozwiązaną według schematu bernardyńskiego, tzn. z prosto zamkniętym prezbiterium i dwiema kaplicami na wschodzie. Przypuszczalnie korpus nawowy i transept były kryte stropem,

¹ Opis badań średniowiecznych klasztorów filiacji lubiąskiej: E. Łużyńska, *Henryków. Klasztor cystersów. Wyniki badań architektoniczno–archeologicznych z lat 1984–1989*, Wrocław 1990; Też, *Lubiąż. Sprawozdanie z badań średniowiecznego klasztoru cysterskiego w latach 1982–1987*, Wrocław 1987; Też, *Średniowieczny klasztor cysterski w Lubiążu. Rozwój architektoniczny i charakterystyka warsztatu budowlanego*, Wrocław 1990; Też, *Kamieniec Ząbkowicki. Klasztor cystersów. Wyniki badań architektonicznych z 1990 r.*, Wrocław 1990; Też, *Średniowieczne opactwo cystersów w Mogile. Sprawozdanie z badań architektonicznych 1992–1993*, Wrocław 1994; Też, *Architektura średniowiecznych klasztorów filiacji lubiąskiej* (w druku).

a prezbiterium przykrywało sklepienie krzyżowe, bezżebrowe, wsparte na ścianach o zwiększonej grubości. Świątynię tę wzniesiono z nowego wówczas budulca – cegły a nie, jak dotychczas sądzono, z kamieni ciosowych. Realizacja ta wyprzedzałaby więc budowę kościoła cysterek w Trzebnicy, który do tej pory uważano za pierwszą ceglana świątynię na Śląsku. Ceglany kościół lubiąski wzniesiono, gdy istniały już pierwsze budowle ceglane w Brandenburskiej oraz w czasie, gdy masowo zaczęły powstawać ceglane założenia w pobliskiej Saksonii. Propagatorem budownictwa ceglano na tych terenach był cesarz Fryderyk Barbarossa, na którego dworze często przebywał fundator Lubiąża Bolesław Wysoki, syn Władysława II wygnanego ze Śląska i mieszkającego wraz z rodziną w zamku Altenburg. Za panowania Fryderyka Barbarossy wzniesiono w Brandenburskiej ceglano kościoły premonstratensów w Jerichow (po 1150) i św. Gotarda w Brandenburskiej (1161–1165). Był on także fundatorem pierwszych ceglanych budowli w Saksonii, klasztoru augustianów w Altenburgu (1165–1172) gdzie przebywał Bolesław Wysoki, oraz klasztoru cystersów w Altzelli, siostrzanej filii cenobium w Lubiążu. Technika wznoszenia budowli z cegieł była więc znana fundatorowi opactwa lubiąskiego i zapewne to on był inspiratorem użycia tej nowej technologii na Śląsku w trakcie budowy klasztoru.

Do połowy XIII w. powstają części wschodnie pierwszych filii lubiąskich w Mogile (1225) i Henrykowie (1228). Do tej pory uważano, że kościół mogilski powstał w całości w XIII w. Na podstawie przeprowadzonych badań można stwierdzić, że w tym czasie wzniesiono tylko jego część, a do połowy XIII w. wybudowano jedynie prezbiterium do wysokości 3–4 m, nie montując strefy kapitelowej ścian, którą zapewne wykonano później. Również kompozycja ściany wschodniej prezbiterium nie była realizacją trzynastowieczną lecz gotycką modernizacją. Do połowy XIII w. wzniesiono także częściowo południową ścianę transeptu, co wiązało się zapewne z równoczesną budową skrzydła wschodniego. W tym czasie wzniesiono również przynajmniej południowe kaplice bliźniacze; być może nawet je sklepiając i przykrywając dachem. Zapewne do ukończenia prezbiterium pełniły one funkcję tymczasowej świątyni. Wystrój ich wnętrza różnił się od detali architektonicznych w pozostałych wnętrzach kościoła. Kapitele słupów były pokryte bogatą dekoracją roślinną przypominającą dekoracje stosowane we wcześniejszych cysterskich klasztorach małopolskich. Rzut świątyni mogilskiej zaprojektowano zapewne także pod wpływem trzynastowiecznej architektury małopolskich świątyń cysterskich. Zastosowanie w tym czasie prezbiterium z

dwiema bliźniaczymi kaplicami, czyli zmodernizowanego schematu bernardyńskiego, w czasie gdy na Śląsku pojawiają się już gotyckie rozwiązania z wieńcem kaplic, jest przykładem zachowawczego traktowania architektury.

Równocześnie z kościołem w Mogile, zapewne w latach 1227–1241, została wzniesiona część wschodnia świątyni klasztornej w Henrykowie. Do tej pory uważano, że w owym czasie zarysowano rzut ogólny planu prezbiterium, transeptu i pierwszego wschodniego przęsła korpusu nawowego; publikowane rekonstrukcje tej fazy budowlanej przedstawiają całkowicie wybudowane oraz pokryte dachem prezbiterium i obejście wraz z kaplicami. Nie jest to zgodne z wynikami przeprowadzonych analiz. Również zupełnie nieuzasadnione jest twierdzenie, że kaplice i ambit miały układ halowy. Na podstawie przeprowadzonych badań architektonicznych można stwierdzić, że do połowy XIII w. wybudowano w Henrykowie zaledwie kaplice południowe i niektóre podpory międzynawowe kaplic wschodnich i północnych. Kaplice południowe, podobnie do kościoła mogilskiego, ozdobiono dekorowanymi kapitelami nie występującymi w innych częściach kościoła i wykorzystywano zapewne do czasu wybudowania całości prezbiterium, jako tymczasową świątynię. Przypuszcza się, że w rzucie powstałego do połowy XIII w. obejścia kościoła henrykowskiego zastosowano po raz pierwszy na Śląsku burgundzki schemat części wschodniej z ambitem i wieńcem kaplic (kościół Morimond–faza II, Citeaux–faza III). Projekt henrykowski wyprzedzałby więc o 20 lat pierwszą tego typu budowlę na Śląsku – prezbiterium katedry wrocławskiej powstałe w latach 1224–1272. Trzeba jednak nadmienić, że dla potwierdzenia tej tezy należałoby wyjaśnić istnienie filara między prezbiterium a wschodnim ambitem kościoła.

Druga połowa XIII w. to czas wprowadzania w architekturze świątyń klasztorów filiacji lubiąskiej rozwiązań gotyckich zarówno w rozplanowaniu jak i formowaniu przekrojów oraz detali architektonicznych. Wyjątek w tej grupie stanowi rozbudowa kościoła w Mogile, co można tłumaczyć jej oddaleniem od Śląska – rejonu dynamicznie wprowadzającego w XIII w. nowe zdobycze gotyku. W czasie budowy transeptu i pierwszego przęsła korpusu świątyni mogilskiej wprowadzono bowiem układ wiązany rzutu oraz formy detalu architektonicznego zastosowanego blisko pół wieku wcześniej w śląskim klasztorze cysterek w Trzebnicy. Trzeba jednak nadmienić, że obok detalu romańskiego (okna zakończone półkoleściami) wprowadzono w tej realizacji pewne formy wczesnogotyckie (okna ostrołukowe). Częściową więc tylko rację mieli badacze, którzy wiązali architekturę

kościół mogiński albo wyłącznie wpływami małopolskimi, albo też przez Trzebnicę z niemieckimi, bowiem doszło do połączenia tych wpływów. Do połowy XIII w. inspirowano się zapewne architekturą współczesnych opactw małopolskich, później zaś śląską świątynią cysterek w Trzebnicy.

Pierwszą wczesnogotycką realizacją jest, prowadzona zapewne od końca lat czterdziestych XIII w., rozbudowa świątyni henrykowskiej. Zmieniono wówczas zasady rozplanowania prezbiterium i obejścia. Prezbiterium wydłużono dzieląc je na prostokątne przęsła i zrezygnowano tym samym ze wschodniego obejścia, pozostawiając jedynie rząd kaplic wschodnich. Wzniesiono wówczas także w całości ścianę północną ambitu oraz podwyższono do takiej samej wysokości istniejącą jego ścianę południową.

Oddzielono tym samym obejście od kaplic południowych i zmieniono proporcje nowopowstałego wnętrza czyniąc je wysmuklejszym. Wbrew dotychczasowym sądom, dopiero w drugiej połowie XIII w. wytyczono rzut i wybudowano transept oraz pierwsze przęsło korpusu nawowego. Detale architektoniczne w tej części kościoła henrykowskiego uformowano według innych zasad niż w części wcześniejszej. Kapitele słupów, słupów nadwieszonych, pilastrów nadwieszonych pokryto płaską dekoracją roślinną dość nieudolnie naśladowującą formy głowic z wcześniejszych kaplic południowych. Dużą precyzją wykonania charakteryzują się natomiast maswerki, co stało się podstawą dotychczasowego twierdzenia, że budowę tej części kościoła zakończył inny warsztat budowlany, pochodzący bezpośrednio z Riddagshausen lub Walkenried. Wydaje się jednak mało prawdopodobne, by całą ekipę budowlaną sprowadzano z tak odległych terenów i zatrudniano jedynie do budowy partii szczytowych świątyni henrykowskiej. Bardziej prawdopodobne wydaje się wynajęcie do wykonania maswerku tylko kamieniarza, być może wspomnianego w źródłach „lapicida Gerhardus konwersus”. Nieuzasadnione wydaje się też wcześniejsze twierdzenie, że kaplice i obejście uległy wypiętrzeniu pod wpływem modelu Riddagshausen, a twórca kończący w siedemdziesiątych latach XIII w. całą budowę przyjmuje tradycyjny schemat proporcji z lat około 1170 (sprzed Pontigny i Ebrach). Przede wszystkim trudno jest mówić na razie o romańskich proporcjach, zwłaszcza rzutu henrykowskiej świątyni, ponieważ nie zostało jeszcze udowodnione jej rozplanowanie oparte na siatce kwadratów. Natomiast anomalie w bryle wynikają ze zmiany koncepcji wysokości wnętrza przy jednoczesnym zachowaniu niezmiennego rzutu. Trudno zaś wiązać decyzję o podwyższeniu kościoła z wpływami architektury odległego Rid-

dagshausen, ponieważ w drugiej połowie XIII w. na Śląsku dążenie do uzyskania maksymalnej wysokości wnętrza zaczyna być powszechne.

W drugiej połowie XIII w. została wzniesiona zapewne również wschodnia część kościoła klasztornego w Lubiążu. Do tej pory, bazując na analizie istniejącej architektury świątyni uważano, że mamy tu do czynienia ze zjawiskiem zcalania kalic obejścia w jedną całość, i Lubiąż jest tylko repliką wzoru planu katedry wrocławskiej. Odkrycie pod posadzkami śladów kaplic oraz badania architektoniczne istniejących ścian pozwoliły na przedstawienie odmiennej rekonstrukcji rzutu świątyni. Wczesnogotycka część wschodnia kościoła posiadała trzyprzęsłowe prezbiterium i obejście z wieńcem trójbocznie zakończonych kaplic. Niektóre kaplice ułożone równoległe do obejścia usytuowano w punktach węzłowych przy transepcie i w narożach, inne otwarte do obejścia przypominały konchy. Można więc przypuszczać, że być może pierwowzorem części wschodniej lubiąskiego kościoła była, nie — jak sądzono — katedra wrocławska, lecz nadreńska świątynia cysterska w Schünau, wzniesiona przed 1220 r. W kościele tym dokonano modyfikacji rzutów kościołów burgundzkich Citeaux (faza II) i Morimond (faza II) przez zastąpienie prostokątnych kaplic półkolistymi konchami. W Lubiążu wzór ten przekształcono: zamiast kwadratowego, jednoprzęsłowego prezbiterium, pod wpływami zapewne świątyni w Henrykowie, wzniesiono trzyprzęsłowe prezbiterium, a w miejsce półkolistych konch zbudowano trójbocznie zakończone kaplice.

W 1247 r. ufundowano klasztor cysterski w Kamieńcu Żąbkowickim, lokując go na miejscu siedziby augustianów; poszukiwanie przedcysterskich relikwów zabudowy nie przyniosły na razie pozytywnych efektów. Do tej pory uważano, że kamieniecki kościół klasztorny powstał około 1300 r. i przejął model planu świątyni lubiąskiej, stosując go w konstrukcji halowej. Na podstawie wcześniejszych prac archeologicznych oraz badań architektonicznych autorki można stwierdzić, że przebiegającą etapami budowę tej świątyni rozpoczęto znacznie wcześniej, zapewne w drugiej połowie XIII w., po przybyciu konwentu do Kamieńca. Wówczas zapewne wytyczono rzuty ścian obwodowych prezbiterium, kaplic wschodnich, transeptu i pierwszego przęsła korpusu nawowego. Do wysokości około 4,0 m wzniesiono jedynie na wschodzie południowe kaplice oraz sąsiadujące z nimi ściany południowego ramienia transeptu. Niewykluczone, że rozpoczęcie budowy kościoła od strony południowej związane było z planowaniem na południu wschodniego skrzydła klauzury; nie można także wykluczyć istnienia w tym miejscu wcześniejszego budynku

klasztoru augustianów. Przykryte być może sklepieniami kaplice wschodnie pełniły prawdopodobnie do końca XIII w. funkcję tymczasowej świątyni. Na przełomie XIII i XIV w., wykorzystując wcześniejsze fundamenty, postanowiono prawdopodobnie kontynuować budowę kościoła klasztornego. Dlatego nie zmieniono obrysu istniejącej części wschodniej, zdecydowano się jedynie na wzniesienie konstrukcji halowej. Wiązało się to z widocznym pogrubieniem ścian obwodowych i wybudowaniem masywnych przypór; tym samym zaistniała konieczność rezygnacji z kaplic południowych. Forma ich rzutu stała się być może, wzorcem wybudowanych wówczas kaplic wschodnich przy prezbiterium. Wraz z nimi, na początku XIV w. wzniesiono prawdopodobnie na starych fundamentach ściany prezbiterium oraz mury północnego ramienia transeptu wraz z kaplicami północnymi. Murowano je zapewne razem ze skrzydłem wschodnim klauzury powstającej na północy. Wraz z transeptem prawdopodobnie wzniesiono także ściany obwodowe pierwszego przęsła korpusu nawowego oraz międzynawowe filary ambitu.

W XIV w. kontynuowano budowę korpusów nawowych świątyń klasztornych opactw filiacji lubiąskiej. Zazwyczaj powtarzano układ konstrukcyjny i detal zastosowany we wcześniejszym przęsle korpusu nawowego. W pierwszej połowie XIV w. zakończono zapewne budowę części zachodniej kościoła w Mogile. Kolejne przęsła naw wzniesiono w układzie wiązanym, powtarzając formy detali z trzynastowiecznej części korpusu. Podniesiono także ściany obwodowe i szczyty w części wschodniej oraz kolejno wykonywane okna zwieńczano ostrołukami a nie półkoliście. W XIV w. wzniesiono także w Lubiążu na miejscu romańskich murów gotycki transept a korpus nawowy wydłużono na zachód, wykorzystując romańskie ściany naw bocznych. Budowę kościoła zakończono zapewne na początku XV w. budową rzędu kaplic północnych. Kształtując wnętrze zachodniej części świątyni powtarzano formy użyte wcześniej w trzynastowiecznej części wschodniej. Arkady międzynawowe miały takie same wykroje jak arkady między prezbiterium a ambitem, portal zachodni stanowił kopię wschodniej ściany ołtarzowej. Również w XIV w. kontynuowano budowę korpusu nawowego kościoła w Henrykowie, powtarzając wiernie układ konstrukcyjny i detal trzynastowieczny. Jedyną zmianą było podniesienie ścian prezbiterium i transeptu oraz ich szczytów. W ostatnim, czternastowiecznym etapie budowy kościoła w Kamieńcu Żąbkowickim wzniesiono w układzie halowym środkową i zachodnią część korpusu. Wsparto ją na sześciobocznych słupach, upraszczając formę wprowadzenia żeber sklepiennych,

zastosowanych we wschodniej części prezbiterialnej świątyni. Na podstawie analizy ikonografii należy też przypuszczać, że również korpus nawowy kościoła cystersów w Krzeszowie powstał w XIV w. w układzie bazylikowym, być może pod wpływem wzoru zastosowanego w macierzystym cenobium w Henrykowie.

Podsumowując powyższe wywody można stwierdzić, że zasadnicze zmiany w architekturze kościołów klasztorów filiacji lubiąskiej dokonały się w kilku etapach w XII, XIII i XIV w. Prawdopodobnie jedynym w pełni romańskim założeniem był wzniesiony w ostatniej ćwierci XII w. macierzysty kościół w Lubiążu. Kształtując część wschodnią tej trzynawowej bazyliki stropowej zastosowano wzorec bernardyński. Ten sam schemat, trochę zmodyfikowany, powtórzono pół wieku później wznosząc część prezbiterialną kościoła mogińskiego, zapewne pod wpływem cysterskiej architektury małopolskiej. W tym samym czasie (do połowy XIII w.) w filii lubiąskiej w Henrykowie wzniesiono fragment części prezbiterialnej z wieńcem kaplic i ambitem, tym samym wprowadzając po raz pierwszy na Śląsku wczesnogotycki wzorec z Morimond (II) i Citeaux (III). Od tej pory we wszystkich powstających na Śląsku filiach opactwa lubiąskiego wprowadzano ten model, za każdym razem go modyfikując. W Henrykowie zmieniono podział przęsłowy prezbiterium i zrezygnowano ze wschodniej nawy ambitu; nie jest także pewne czy wzniesiono w całości północny ciąg kaplic. W Lubiążu zbudowano od nowa, zapewne pod wpływem architektury świątyni w Schönau, trzyprzęsłowe prezbiterium z ambitem i wieńcem trójbocznie zakończonych kaplic. W Kamieńcu natomiast zaprojektowano część wschodnią kościoła prawdopodobnie z obejściem i dwunawowymi kaplicami zciętymi w narożach. Jedynie w małopolskiej filii opactwa lubiąskiego w Mogile, w drugiej połowie XIII w. nie wprowadzono wczesnogotyckiego obejścia z kaplicami. W tym czasie kontynuowano jedynie budowę transeptu i naw, wprowadzając konsekwentnie wiązany system konstrukcyjny. W XIV w. nie wprowadzano w zasadzie nowych rozwiązań formalnych i kontynuowano budowę korpusów nawowych świątyń, powtarzając konstrukcję i detal zastosowany we wcześniejszych częściach kościołów (Henryków, Mogiła, Lubiąż). Wyjątek stanowi zmiana koncepcji rozwiązania przestrzennego kamienieckiego kościoła klasztornego; zastosowano tutaj nowatorską konstrukcję halową. Można także zauważyć, że większość świątyń rodziny lubiąskiej było budowane z cegieł, być może wpływ na użycie tego budulca miało zastosowanie go w opactwie macierzystym w Lubiążu, i zapewne duża odległość od kamieniołomów. Gdy bowiem budulec kamienny był

łatwo dostępny, świątynię wznoszono właśnie z niego (Kamieniec). W XII w. mury budowano z cegieł o małych wymiarach i precyzyjnie wypalanych, często zdobionych nacięciami imitującymi obróbkę kamieniarską. Jednocześnie zapewne stosowano romańskie systemy konstrukcyjne tzn. stropy i sklepienia bezżebrowe (Lubiąż). W XIII w. nadal wznoszono ściany z cegieł o układzie wendyjskim, ale wprowadzono przekrycia żebrowe i ostrołukowe zwieńczenia otworów. Kolejny wiek charakteryzuje się zmianą układu cegieł z wendyjskiego na gotycki, przeważnie kowadełkowy z ciemną główką. W XV w. można zaobserwować zwiększenie wysokości cegieł, pogorszenie ich jakości i watek gotycki. Na początku XVI w. buduje się ściany, układając cegły także w wątku gotyckim, lecz ich wymiary są znacznie mniejsze. Zasadnicza zmiana konstrukcji z układu bazylikowego na halowy nastąpiła na przełomie XIII i XIV w. (Kamieniec). W ostatniej ćwierci XII w. stosowano zapewne przykrycia stropami i sklepieniami bezżebrowymi, i dlatego zapewne ścian nie wzmocniano przyporami. W XIII zaś wieku wprowadzono sklepienia żebrowe i systemy słuzek, pilastrów i półkolumn, oraz na zewnątrz przypór tworzących zaczątek szkieletowego układu konstrukcyjnego. W założeniu miał on sprowadzać obciążenia zwłaszcza sklepień do kilku punktów, ale stosowane do XIV w. sklepienia w formie kopulastej lub o podniesionym kluczu i tak opierały się częściowo na całym obwodzie. Trzeba przy tym, zaznaczyć, że w XIII w. sklepiano jedynie niewielkie fragmenty kościołów, a dopiero w XIV i XV w. przykrywano sklepieniami całe wnętrza. Wydaje się, że do czasu sklepienia wnętrza świątyń były zamknięte od góry jedynie otwartą więźbą dachową i dachem, który zapewne wznoszono po wymurowaniu szczytów. Dzięki temu sklepienia można było wykonywać nawet dwieście lat później (Mogiła). Największą różnorodność form detalu architektonicznego można zaobserwować w XIII w. We wznoszone wówczas części wschodnich świątyń każdorazowo wprowadza się odmienne formowane detale architektoniczne, a w wiekach następnych detale powtarzane są kopią mniej lub bardziej udaną form stosowanych wcześniej. Wydaje się, że do połowy XIV w. ściany zewnętrzne świątyń filiacji lubiąskiej nie były tynkowane i wielokolorowe. Wprowadzano różnie wypalaną cegłę (Lubiąż, Mogiła), albo malowano szarym barwnikiem niektóre cegły (Henryków). Spoiny miały formę trójkątną i płaską w XII–XIII w., w XIV w. pojawiły się spoiny z przecięciem. Posadzki kościołów w XII–XIII w. zwykle były wykonane z glazurowanych płytek ceramicznych (Lubiąż, Mogiła), później płytki posadzkowe miały proste formy.

Przeprowadzone badania pozwalają również stwierdzić, że formy architektury kościołów cysterskich opactw rodziny lubiąskiej zmieniano etapami, które zapewne były uzależnione względami technologicznymi i ekonomicznymi. Gdyby fundator lub konwent dysponował odpowiednimi środkami, zatrudniono by liczną ekipę budowlaną, sprowadzono dużą ilość budulca, i w krótkim czasie ukończono by budowlę o bogatym programie funkcjonalnym. Przy niewystarczających zaś funduszach kościół mógł być wznoszony jedynie etapami, uwarunkowanymi dopływem środków z różnych źródeł. Rozwiązania starsze zastępowano nowszymi w dwojaki sposób: albo na miejscu starej świątyni, po jej zburzeniu, budowano od podstaw nowy kościół (Lubiąż), albo nie zmieniając pierwotnego rzutu i wykorzystując starsze mury wznoszono nowe fragmenty kościoła o zmienionym detalu oraz układzie konstrukcyjnym (Mogiła, Henryków, Kamieniec).

Przyczyną podjęcia decyzji o budowie w Lubiążu od podstaw nowego kościoła w miejscu starego były zapewne jego niewielkie rozmiary. Romańska świątynia w połowie XIII w. była już prawdopodobnie niewystarczająca dla wciąż wzrastającej liczby mnichów, i dlatego w gotyku prawie dwukrotnie zwiększono jej wielkość; praca ta również przebiegała etapami. Po podjęciu decyzji o rozpoczęciu budowy zburzono prezbiterium starej romańskiej bazyliki, ale dopiero po wzniesieniu wieńca wczesnogotyckich kaplic. Dostawiono je do starego transeptu nie naruszając jego ścian, które zburzono dopiero po całkowitym wybudowaniu wczesnogotyckiej części wschodniej kościoła. Następnie wzniesiono (XIV w.) nowy transept i korpus nawowy pozostawiając ścianę południową nawy bocznej, która była konstrukcyjnie powiązana z istniejącym już zapewne kruzgankiem klasztoru; jej rozebranie groziłoby destrukcją kruzganku. Etapowanie w trakcie zastępowania starego kościoła nowym pozwalało na ciągłość jego użytkowania.

W pozostałych, później budowanych filiach opactwa lubiąskiego zaprojektowano od początku kościoły o dużych rozmiarach, przewidując znaczną ilość ich użytkowników. Dlatego budowano je dłużej i zmieniano w obrębie rzutu koncepcje formalne. Rozbudowy tych świątyń przebiegały również etapami, które umożliwiały ciągłe użytkowanie ich wnętrza. W Henrykowie, Kamieńcu i Mogile początkowo wzniesiono prawdopodobnie w całości sąsiadujące z klostrem kaplice wschodnie, często wraz z przyziemiem prezbiterium. Utworzony w ten sposób układ konstrukcyjny był stabilny i mógł istnieć nawet bardzo długo. Kaplice zapewne przykrywano sklepieniami (Hen-

ryków), aby mogły początkowo służyć jako tymczasowa świątynia. Po podjęciu decyzji o przebudowie kościołów nie zmieniano obrysu ich części wschodnich (Mogiła), a jeśli czyniono zmiany, to w rzucie poszczególnych przęseł (Henryków). Fragmentaryczność wybudowanych początkowo ścian pozwalała także na dokonywanie zmian wysokości kościołów. W Henrykowie podwyższono mury ambitu i prezbiterium, a w Kamieńcu zrezygnowano z pierwotnego układu bazylikowego na rzecz konstrukcji halowej. Wybudowana prawie w całości część wschodnia kościoła była układem stabilnym konstrukcyjnie i również w tej formie mogła stać wiele lat. Po wzniesieniu części wschodniej budowano transept i pierwsze przęsło nawy głównej oraz o jedno więcej przęsło naw bocznych (Mogiła, Henryków, Kamieniec). Nawa główna w tym układzie konstrukcyjnym stanowiła przyporę transeptu, a niższe nawy boczne były przyporami nawy głównej. W ten sposób utworzony układ statyczny był bezpieczny i mógł długo istnieć. W dowolnym więc czasie można było podjąć rozbudowę korpusów nawowych świątyń, powtarzając system konstrukcyjny zastosowany poprzednio.

W trakcie przeprowadzonych badań architektury świątyń klasztornych filiacji lubińskiej zwrócono także uwagę na fragmentaryczność poszczególnych etapów budowlanych. Do tej pory uważano, że w każdej fazie budowy kościoła nie tylko w całości wytyczano jego rzut, ale także wznoszono całą bryłę tej części włącznie ze sklepieniami i dachami. Nie jest to zgodne z wynikami przeprowadzonych badań. Okazuje się, że jeżeli zakończenie pewnego etapu budowy było niezamierzone, np. wiązało się ze zburzeniem, pożarem itd., to prace budowlane przerywano w różnych miejscach i na różnych wysokościach. Przykładami takich rozwiązań są fragmenty części prezbiterialnej kościoła henrykowskiego oraz części wschodniej świątyni kamienieckiej. Jeśli natomiast budowniczowie bez przeszkód kończyli fragment kościoła, to wzniesiona część musiała być stabilna konstrukcyjnie. Te wymogi spełniały same kaplice boczne (Mogiła) lub prezbiterium z wieńcem kaplic (Lubiąż) albo też transept z przęsłem korpusu nawowego (Mogiła, Henryków, Kamieniec).

W trakcie przeprowadzonych badań średniowiecznych klasztorów filiacji lubińskiej przeanalizowano także architekturę budynków klauzury przebudowanych znacznie, zwłaszcza na śląsku. Reliktowy stan ich zachowania spowodował, że wielkość i rozplanowanie klauzur odtwarzano często na podstawie siedemnastowiecznych lub osiemnastowiecznych rycin, często powoływano się także na układ istniejących gotyckich cenobiów zachodnioeuropejskich. Uważano, że trzy-

skrzydłowy budynek klauzury rozplanowany wokół wirydarza miał stały i ustalony układ pomieszczeń. W skrzydle wschodnim powinna się mieścić kolejno: zakrystia, kaplica opacka, armarium, klatka schodowa, pod nią parlatorium (pomieszczenie, w którym przeor wydawał polecenia) późniejszy karcer, sień przejściowa i fraterna (miejsce pracy). Na piętrze skrzydła wschodniego miało się znajdować archiwum, skarbiec, pokój opata, dormitorium mnichów i latryny. W skrzydle zachodnim powinno się mieścić na parterze cellarium – magazyn, sień, refektarz konwersów, oraz – na piętrze – dormitorium z latrynami. W skrzydle południowym budynku klauzury miało się znajdować califaktorium (jedyne miejsce ogrzewane) z kominem, refektarz mnichów i kuchnia, niekiedy z piwnicą.

Na podstawie przeprowadzonych badań można stwierdzić, że jeśli budynek klauzury był złożony ze wszystkich wymienionych pomieszczeń, to jest to jego stan z końca XV w. lub początku XVI w. Inaczej wyglądało klastrum w początkowym okresie funkcjonowania klasztorów cysterskich filiacji lubińskiej od końca XII w. do XIV w. Początkowo wznoszono prawdopodobnie jedynie niezbędny fragment klauzury, a następnie, w zależności od możliwości finansowych, stopniowo i etapami kontynuowano prace budowlane. Podobne wnioski wysunięto na podstawie ostatnio przeprowadzonych badań architektonicznych i archeologicznych klasztorów cysterskich niezwiązanych z rodziną lubińską w Jędrzejowie, Wąchocku i Sulejowie (Małopolska)² oraz cenobium cysterskiego w Rudach (Śląsk)³. Klasztory filiacji lubińskiej lokowane zwykle w miejscu poprzednio zasiedlonym: na miejscu grodu (Lubiąż, Krzeszów), wcześniejszej siedziby zakonnej (augustianów w Kamieńcu, eremitów w Krzeszowie i benedyktynów (?) w Lubiążu). Można więc przypuszczać, że nowoprzybyłe konwenty cystersów, być może, mogły użytkować zastane, drewniane lub murowane budowle, jeśli takie istniały. Jeśli ich natomiast nie było, wznoszono na początku szybkie do wykonania budynki drewniane (Lubiąż) i rozpoczynano wznoszenie obiektów murowanych. Wraz z kościołem klasztorowym budowano (XIII w.) zapewne część wschodnią klauzury, którą lokalizowano, ze względów klimatycznych, przeważnie na południe od świątyni (Lubiąż, Henryków, Krzeszów, Mogiła). Równoległe z częścią wschodnią klauzury

² R. M. Kunkel, *Pars pro toto czyli wschodnie skrzydła klasztorów małopolskich jako samodzielne budowle*, zob. strony w spisie rzeczy.

³ L. Kajzer, *Zespół cysterski w Rudach w świetle najnowszych badań*, referat wygłoszony na sesji „Klasztor w kulturze średniowiecznej Polski”, Dąbrowa Niemodlińska, 1993 (w druku).

wznoszono na zachodzie tzw. budynek konwersów (Lubiąż, Mogiła). W początkowym więc okresie murowana część klauzury opactw filiacji lubińskiej nie była trzyskrzydłowym budynkiem rozplanowanym wokół wirydarza, lecz składała się z dwóch wolnostojących budynków: domu mnichów i domu konwersów. W domu mnichów wydzielono prawdopodobnie następujące pomieszczenia: zakrystię, kapitularz, refektarz; sąsiadowała z nim prawdopodobnie wolnostojąca kuchnia. Dom konwersów natomiast posiadał cellarium (Lubiąż, Mogiła) oraz dormitorium i zapewne refektarz. Wraz z wydłużaniem obu domów albo budową ich pięter funkcje niektórych pomieszczeń mogły ulegać zmianom; wydaje się, że jedynie kapitularz był w stałym miejscu. Można także przypuszczać, że początkowo równoległe z zabudową murowaną funkcjonowały usytuowane w pobliżu budynki drewniane (latryny, refektarz, fraternia). Dlatego też w trzynastowiecznych, murowanych domach klauzury można było wydzielić pomieszczenia tylko o niektórych funkcjach i stopniowo, etapami dobudowywać nowe. Rozbudowa klauzury opactw filiacji lubińskiej następowała prawdopodobnie dopiero po ukończeniu budowy świątyni klasztornej (XIV w.). Ich korpusy nawowe łączyły do tej pory wolnostojące domy konwersów i mnichów. Dopiero wówczas można mówić o powstaniu budynku klauzury z dwoma skrzydłami, które w tym czasie podwyższano zapewne i wydłużano, dobudowując kolejne pomieszczenia. Ostatnim etapem budowy klauzury było prawdopodobnie wzniesienie skrzydła przeciwległego kościołowi, co łączyło się z wytyczeniem wirydarza i otoczeniem go kruzgankami. Umieszczano w nim refektarz i califactorium, czasami lokalizując je w miejscu kuchni (Mogiła). W podsumowaniu można więc stwierdzić, że budynki klauzury opactw filiacji lubińskiej zapewne wznoszono etapami. Początkowo wraz ze wschodnią częścią kościoła powstawały wolnostojące domy mnichów i konwersów, później, wraz z rozbudową świątyni, wytyczano wewnętrzny dziedziniec i obudowywano go, włączając dotychczasowe domy w bryły nowopowstających skrzydeł.

W trakcie przeprowadzonych badań zajmowano się także rozmieszczeniem zabudowy mieszkalnej i gospodarczej na terenie klasztorów rodziny lubińskiej. Dotychczasowe badania tych zespołów ograniczały się przede wszystkim do analizy przekazów pisanych i obserwacji istniejących, zazwyczaj barokowych folwarków klasztornych. Dlatego teren średniowiecznego klasztoru cysterskiego przedstawiano jako obszar z wieloma strefami funkcjonalnymi, układami dziedzińców i różnymi budynkami gospodarczymi: przemysłowymi (folusze, kuźnie, słodownie, piekarnie, tkalnie) i hodowlanymi (stajnie, obory,

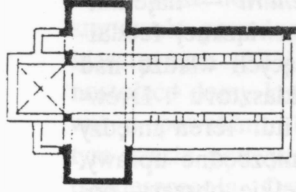
chlewy, owczarnie, gołębniki, spichlerze). Na podstawie przeprowadzonych badań można stwierdzić, że początkowo gospodarstwa cysterskie klasztorów filiacji lubińskiej były dość skromne, a wymienione budynki w formie murowanej budowano stopniowo, etapami przez wiele stuleci. Można jednak przypuszczać, że na początku teren klasztorny rozplanowywano według jednej zasady. Wytyczano oś zespołu, którą była droga biegnąca z południa na północ (Lubiąż, Mogiła) lub ze wschodu na zachód (Henryków, Kamieniec, Krzeszów).

Po jednej stronie drogi usytuowano *dwór* klasztorny, zwany czasem *curia*. Wydaje się, że najważniejszymi i często początkowo jedynymi murowanymi budynkami dworu był spichlerz, do którego ludność poddańcza dostarczała zboże (Lubiąż XIII w., Henryków XIV w.) oraz, być może, budynek administracyjny, w którym zwykle konwers rejestrował oddawane przez chłopów czynsze i dziesięciny oraz zarządzał grangiami (gospodarstwami własnymi cystersów). Pozostałe budynki dworu, zwłaszcza mieszkalne, były zapewne aż do XV w. drewniane (Lubiąż). Należały do nich domy *mercenarii* – najemników, *familiares* – ludności świeckiej z rodzinami związanej feudalnie z klasztorem, oraz *donati* – osób przekazujących władzę nad sobą i zrzekających się swojej własności na rzecz klasztoru⁴. Drewniane były także zapewne: chlew, stodoła, stajnia itd. Teren między budynkami prawdopodobnie był zajmowany przez niezbędne uprawy. Przypuszczalnie nie były to jednak początkowo wielkie obszary, ponieważ konwenty nie były liczne i otrzymywały wiele produktów od poddańczej ludności, np. siano, drewno opałowe, chleby, garnce siodu, ryby itd. Budynki dworu ustawiano dowolnie, a nie, jak sądzono, wokół dziedzińca gospodarczego; dziedzińce tego typu pojawiają się prawdopodobnie dopiero w baroku.

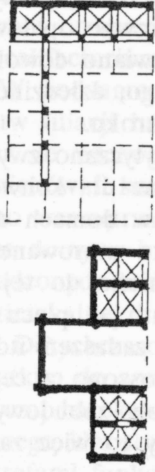
Po drugiej stronie drogi–osi wytyczano zwykle murowany *kościół i klauzurę* – miejsce przeznaczone dla konwersów i mnichów, być może początkowo mieszkali oni w domach drewnianych i dopiero później przenosili się do budynku murowanego. W rozplanowaniu tej części klasztoru nie uwzględniano do tej pory jednego bardzo istotnego i długotrwałego elementu – placu budowy i związanego z nim zaplecza czyli budynków, zadaszeń itd. Ponieważ większość klasztorów filiacji lubińskiej wznoszono z cegieł, przy budowanym obiekcie lokalizowano całe zespoły zabudowy zapewne drewnianej o charakterze produkcyjnym. Były to więc zadaszone piece do wy-

⁴ S. Trawkowski, *Gospodarka wielkiej własności cysterskiej na Dolnym Śląsku w XIII w.*, Warszawa 1959 s. 50, 59–60.

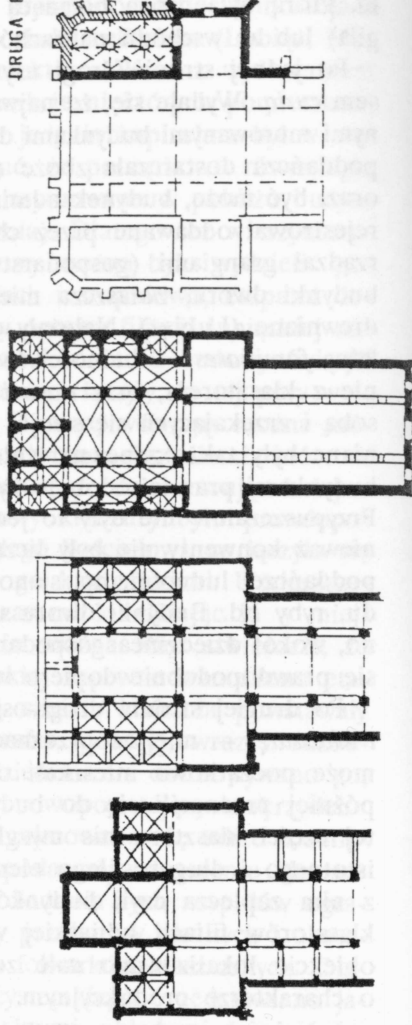
OSTATNIA CWIERĆ
XII W.



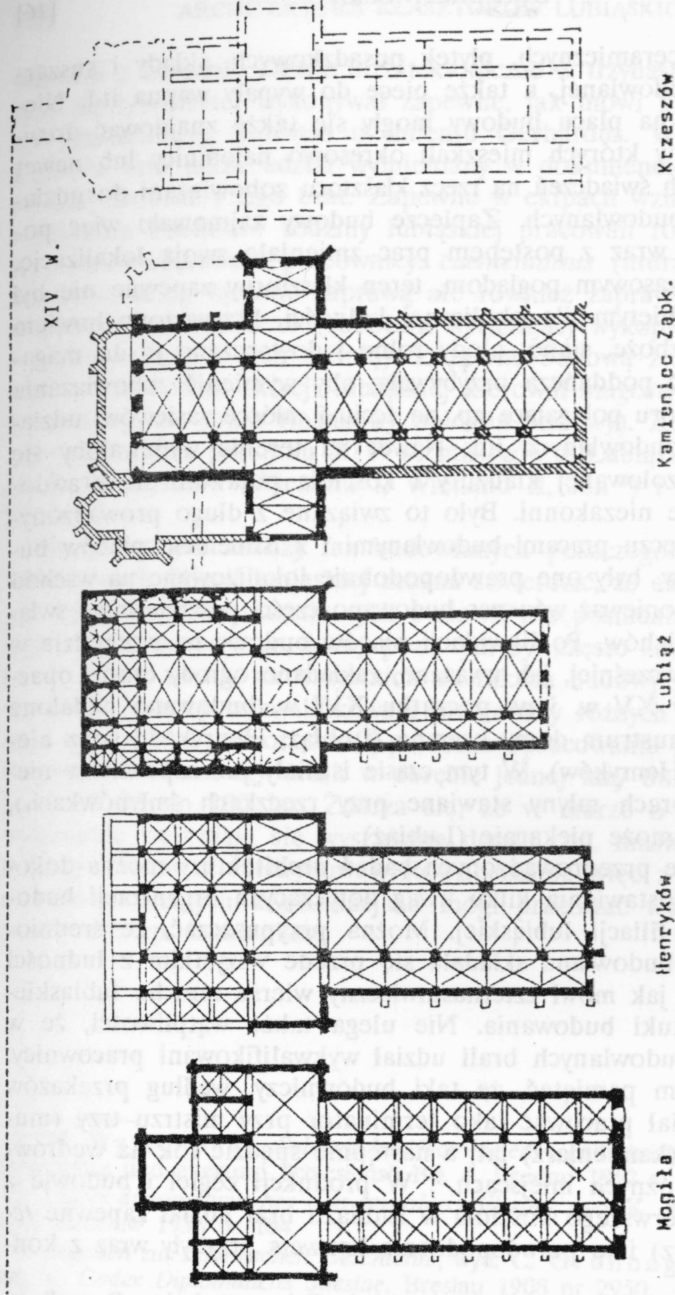
PIERWSZA POŁOWA
XIII W.



DRUGA POŁOWA
XIII W.



XIV W.



Mogiła

Henryków

Lubiąż

Kamieniec Ząbk.

Krzeszów

Zestawienie rzutów średniowiecznych kościołów klasztornych opactw cysterskich filiacji lubiąskiej;
oprac. Autor artykułu.

pału kształtek ceramicznych, płytek posadzkowych, składy i suszarnie ceramiki budowlanej, a także piece do wypały wapna itd. Nie wykluczone, że na placu budowy mogły się także znajdować drewniane chałupy, w których mieszkali okresowo najemnicy lub nawet chłopcy, w ramach świadczeń na rzecz klasztoru zobowiązani do udziału w pracach budowlanych. Zaplecze budowy zajmowało więc okazały obszar i wraz z postępem prac zmieniało swoją lokalizację. Wbrew dotychczasowym poglądom, teren klasztorny zapewne nie był obszarem zamkniętym dla okolicznej ludności. Przywożono bowiem na jego teren zboże, siano, płody rolne i dostarczano je do magazynów. Ludność poddańcza przybywała, aby wymienić zobowiązania względem klasztoru polegające np. na żęciu i młócccie zasiewów, udziale w pracach budowlanych itd. Nawet na terenie wydawałoby się najbardziej wyizolowanej klauzury i kościoła pojawiali się prawdopodobnie ludzie niezakonni. Było to związane z długo prowadzonymi w średniowieczu pracami budowlanymi i z istnieniem placów budowy. W XIII w. były one prawdopodobnie lokalizowane na wschód od kościołów, ponieważ wówczas budowano części prezbiterialne świątyń i domy mnichów. Po likwidacji placów budowy na wschodzie w XIV w., a nie wcześniej, jak uważano, zakładano ogrody często opackie. Dopiero w XV w. i na początku XVI w. budowano oddalone znacznie od klaustrum domy bramne (Lubiąż, Henryków) oraz niekiedy kaplice (Henryków). W tym czasie istniały już zapewne w niektórych klasztorach młyny stawiane przy rzeczkach (młynówkach), browary, i być może piekarnie (Lubiąż).

Na podstawie przeprowadzonych badań architektury można dokonać próby przedstawienia kilku uwag dotyczących organizacji budowy klasztorów filiacji lubiąskiej. Można przypuszczać, że średniowieczna ekipa budowlana składała się przede wszystkim z ludności lokalnej, którą, jak mówi czternastowieczny wiersz mnicha lubiąskiego, uczono sztuki budowania. Nie ulega także wątpliwości, że w tych pracach budowlanych brali udział wykwalifikowani pracownicy. Trzeba przy tym pamiętać, że taki budowniczy, według przekazów gotyckich, musiał pracować jako terminator przy mistrzu trzy (murarz) lub pięć (kamieniarz) lat, a następnie spędzić rok na wędrowce i pracy w różnych miejscach⁵. W produkcji cegieł i budowie z nich murów pierwszego kościoła w Lubiążu brał udział zapewne *tegularius* (ceglarz) i to prawdopodobnie konwers przybyły wraz z kon-

⁵ G. Binding, *Romanischer Baubetrieb in Zeit genässischen Darstellung*, Köln 1972; Tenże, *Der Bautrieb zu Beginn der Gotik*, „Zeitschrift für Archäologie des Mittelalters, Beiheft 4: 1986 s. 63–91.

wentem z Saksonii. Detale architektoniczne w trzynastowiecznej świątyni henrykowskiej wykonywał zapewne, jak mówi przekaz⁶, *lapicida* (kamieniarz), konwers o imieniu Gerhardus. W budowie tego kościoła brał także udział wymieniany w dokumencie⁷ *carpentarius* (cieśla) Dobosz i jego brat. Zapewne w ekipach wznoszących części wschodnie kościołów rodziny lubiąskiej pracowali również następujący wykwalifikowani pracownicy: *caementarius* (murarz wykonujący nie tylko mury łączone zaprawą ale również zaprawy, tynki, mleko wapienne) oraz *fodiator* (robotnik wytyczający wykopy fundamentowe i wydobywający z nich ziemię). Zapewne budową zwłaszcza kościołów w klasztorach filiacji lubiąskiej kierował *magister operis* (mistrz budowlany, ale także finansowy opiekun budowy). Znamy z przekazów pisanych z początku XIV w. mistrzów z Lubiąża (frater Frideric⁸), Henrykowa (Wienand I, Wienand II, Jan⁹) i Kamieńca (Johann¹⁰).

Na podstawie analizy faz budowlanych poszczególnych obiektów klasztornych filiacji lubiąskiej można stwierdzić, że ekipa budowlana pracująca przy wznoszeniu tych budowli nie posiadała zapewne stałego składu osobowego, który poza tym był często zmieniany. Wydaje się także, że nie na wszystkich odcinkach budowy pracowali równocześnie wszyscy wykwalifikowani pracownicy różnych fachów. Wskazuje na to duża różnorodność poziomu opracowania poszczególnych fragmentów muru, czy detali w obrębie jednej fazy budowlanej trwającej od 50 do 100 lat. Zdarza się, że w murze o małej precyzji wykonania pojawiają się wyszukane detale (np. maswerki z drugiej połowy XIII w. z Henrykowa). Równocześnie więc z grupą budowniczych o niższych kwalifikacjach mógł pracować wyspecjalizowany pracownik np. kamieniarz.

⁶ W. Wattenbach, *Schlesische Necrologien*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und altertum Schlesiens” Bd. 4, Breslau 1862 s. 296.

⁷ *Codex diplomaticus nec non epistolaris Silesiae*, wyd. K. Maleczyński, t. 1, Wrocław 1956 nr 104.

⁸ *Regesten zur schlesischen Geschichte*, wyd. C. Grünhagen i K. Wutke, w: *Codex Diplomaticus Silesiae*, Breslau 1908 nr 2950.

⁹ Wienand I — *Regesten*, nr 2812. Wienand II — *Tamže*, Nr 4234. Jan — *Tamže*, nr 4448.

¹⁰ *Codex diplomaticus Silesiae*, t. 10 nr 86.

EWA ŁUŻYŃIECKA

**THE ARCHITECTURE OF MEDIEVAL CISTERCIAN
CONVENTS OF THE LUBIAŻ BRANCH****Summary**

An extensive architectural and archaeological study of the architecture of medieval Cistercian convents of the Lubiaż branch, i. e. the abbeys in Lubiaż (Leubus, 1175), Henryków (Heinrichau, 1227), Kamieniec Ząbkowicki (Kamenz, 1247) as well as the coenobium at Mogiła in Małopolska, was conducted in 1984–1993. The use of both architectural and archaeological techniques resulted in a number of corrections in the dating of individual buildings and, in some cases, of whole architectural complexes. Moreover, it was possible to chart with greater accuracy the periods of construction and reconstruction of the buildings. Apart from a great number of particular conclusions, the study offers the basis for broader statements, concerning e. g. the dependence of the construction cycle on the architecture of the abbeys of the Lubiaż branch; the construction phases of medieval churches, monastic houses and manor buildings; and the failure to complete various parts of the building projects.

Translated by Andrzej Branny